

Mała SZÓSTECZKA

Szkoła Podstawowa Nr 6 w Sanoku

Miesięcznik dla uczniów z oddziału przedszkolnego, klasy I, II, III

Grudzień Styczeń 2010

Zimowe przysłowia

Jeśli święty Mikołaj lodu nie roztopi,
długo będą chuchać w ręce chłopci.
Grudzień to miesiąc zawiły, czasem srogi czasem miły.
Gdy ptaki o północy latają, mroźną zimę przepowiadają.
Gdy w grudniu śnieg pada, drugi rok taki sam zapowiada.



Z okazji

Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku redakcja gazetki szkolnej „Mała Szósteczka” życzy Wam zdrowia, szczęścia, pomyślności, spełnienia najskrytszych marzeń oraz samych szóstek w szkole. Niech Mikołaj przyniesie Wam wory pełne prezentów, a renifer przyleci pod sam dom. Najlepsze życzenia składamy również naszym nauczycielom oraz wszystkim pracownikom szkoły.

Skąd wziął się zwyczaj ubieranie choinki?

Piękna góralska legenda mówi, że choinkę bożonarodzeniową zawdzięczamy... Niedźwiedziowi. Gdy doszła do niego wieść o narodzeniu Jezusa, pobiegł czym prędzej do Betlejem. Martwił się tylko biednym misiem, że nie miał dla dzieciaka żadnego godnego prezentu. Postanowił ofiarować to, co było do zdobycia w lesie. Ułamał piękną choinkę i powłókł za sobą. Po drodze przechodził przez potoki, w których zamoczyły się gałązki i drzewka, krople wody zamarzały na jego igielkach i świeciły jak diament. Na gałązkach zasiadały ptaszki, a niedźwiedź wszystko to zaniósł do szopki. Od tej pory dzieci stroją choinki i wieszają na nich wszelkie świecidełka.

O choince

Jest znakiem nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, uczestniczką wigilii, świadkiem najpiękniejszych życzeń, strażniczką ukrytych pod nią prezentów, zasluchaną w śpiew kolęd.....

NIE OD RAZU BYŁY CHOINKI

Jest to jedna z najmłodszych tradycji wigilijnych. Zanim nastąpiła choinka jej funkcję pełniła jodła lub podłazniczka, czyli wierzchołek sosny, jodły lub świerku zawieszony na suficie. Gałązki miały chronić dom i jego mieszkańców od złych mocy, zapewnić domownikom szczęście i dostatek. Tradycja bożonarodzeniowego drzewka pochodzi z terytorium Niemiec z około 700 roku n. e.. Symbolizować ono miało rajske życie. Dopiero od przełomu XVIII i XIX w. zwyczaj ten rozprzestrzenił się na inne kraje.

Co wieszamy na choince?

W wielu rejonach Polski zwyczaj ubierania choinki zadomowił się dopiero na początku XX w. Na choince nie może zabraknąć jabłek, bo właśnie te owoce były na owym biblijnym drzewie, a ponadto jabłko symbolizuje zdrowie.

Wśród iglastych gałązek widać się łańcuchy słomkowe i bibułkowe, są pamiątką po wężu-kusicielu, oznaczają także więzy rodzinne, które podczas świąt są szczególnie silne. Gwiazda na szczycie drzewka symbolizuje gwiazdę betlejemską, która wiodła Trzech Króli do Dzieciątka Jezus. Świeczki na gałązkach, to jak okruszki ognia, który dawniej płonął w izbie przez całą noc wigilijną, aby przychodzące na ten czas dusze przodków mogły się ogrzać. Świeczki to także symbol światła Chrystusa. Choinki ubierano także w piernikowe figurki ludzi i zwierząt lukrowane, posypane makiem. Nie mogło zabraknąć postaci św. Mikołaja. Na choince wieszają się bombki, cukierki i ręcznie wykonane ozdoby. Światelka elektryczne pojawiły się dopiero w 1882 r.

Weronika Sychta, Weronika Dżugan

Świąteczny humor

Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:

- Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.
- Głupstwo - odpowiada święty Mikołaj. -
- Nie masz mi za co dziękować.
- Wiem, ale mama mi kazała.

Po świętach Bożego Narodzenia do psychiatry przychodzi mały Jasio i mówi:
- Panie doktorze, z moim tatą jest coś nie w porządku. Przed kilkoma dniami przebrał się za starego dziadka i twierdził, że nazywa się św. Mikołaj!

W wigilię chłop jedzie furmanką, a obok biegnie pies. Ponieważ koń biegnie leniwie, chłop bije go batem.
- Jeszcze raz mnie uderzysz, to będziesz szedł piechotą! - mówi koń.
- Pierwszy raz słyszę, żeby koń mówił! - dziwi się chłop.
- Ja też! - mówi pies.

Burek mówi do Azora:

- Już nie mogę się doczekać tych świąt!
- Dlaczego?
- Nie dość, że dostanę dwa worki świeżuteńkich kości, to jeszcze ludzkim głosem będę mógł powiedzieć swojemu panu, co o nim myślę!

Paweł Kramarz

Pomóżmy ptakom przetrwać zimę!

Zima to trudny okres w życiu ptaków. Niejednokrotnie borykają się one z problemami na granicy życia i śmierci. Możemy pomóc im przetrwać ten trudny czas. Wszystkich, którym leży na sercu dobro "skrzydlatych" przyjaciół zachęcamy do stworzenia "ptasiej stołówki". Ptaki można karmić ziarnami konopi, słonecznika, płatkami owsianymi, przepołowionymi jabłkami, rodzynkami lub kupionymi gotowymi mieszankami. Do karmnika można też sypać ziarno, najlepiej pszenicę, a dla większych ptaków kukurydzę. Sikorki lubią słoninę, ale nie może być słonina.

Klaudia Kopiec

Pierogi z kapustą i grzybami

Danie to obowiązkowo gości na wigilijnym stole. Kluczowe jest przygotowanie farszu, który po zastosowaniu poniższego przepisu, wyda się dziecinnie prosty.

Składniki:

- Farsz: ½ kg kapusty kiszzonej
½ kg suszonych grzybów
1 cebula
½ opakowania przyprawy do bigosu
szczypta pieprzu, liść laurowy, ziele angielskie

Ciasto:

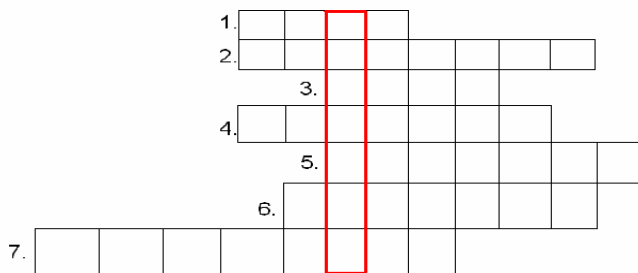
- 4 szklanki mąki,
pół szklanki wody,
jajko, sól

Wykonanie:

1. Kapustę gotować około pół godziny w małej ilości wody z dodatkiem liści laurowych i ziela angielskiego.
2. Grzyby wypłukać, gotować do momentu aż będą miękkie (ok. pół godziny).
3. Następnie wyjąć grzyby z wywaru i dodać je do miękkiej już kapusty. Wszystko doprawić Vegetą do bigosu.
4. Cebulę drobno pokroić. Podsmażyć na oleju lub maśle. Dodać do kapusty i grzybów i gotować kilka minut ciągle mieszając.
5. Mieszać wszystkie składniki na ciasto, gnieść, a następnie rozwałkować je podsypując mąką.
6. Wykręcać szklanką krążki. Na każdym krążku układać łyżeczką farsz. Zlepić mocno brzegi pierogów.
7. Gotowe już pierogi gotować we wrzącej wodzie 3 minuty.

Jakub Woźny

Mikołajkowa krzyżówka



1. Czwarta pora roku.
2. Pierwsza ... w wigilijny wieczór.
3. Ryba w galarecie na wigilię.
4. Ubierana w święta Bożego Narodzenia.
5. Ozdobny na choince.
6. Czerwony z uszkami.
7. Miasto w którym urodził się Jezus.

Miłosz Poznański

ZAGADKI ZIMOWE

Jaką porę roku mamy, gdy za morzem są bociany?

Jest sroga pani na świecie, znasz ją dobrze miłe dziecię.

Ma trzech synów:

Pierwszy – ostry, w uszy szczypie.

Drugi – miękki, w białe płatki, chociaż dobry w oczy sypie.

Trzeci – twardy, jak szkło gładki.

Nazwij synów, nazwij matkę.

I już całą masz zagadkę.

Co to za rycerz w słomianej zbroi, różę otula, w ogrodzie stoi?

O tym drzewku wiele mówić wam nie będę. Pod jego gałązkami zaśpiewacie kolędę.

Z lodowych klocków - dom niewysoki. Jego lokator jadł mięso foki.

Co to za żeberka przy ścianie wiszące, co latem są zimne, a zimą gorące?

W jakiej stołówce za każde danie, goście dziękują nam - ćwierkaniem?

Gazetkę tworzy zespół redakcyjny: Zuzia Dżugan, Weronika Dżugan, Weronika Sychta, Klaudia Kopiec, Mateusz Baran, Paweł Kramarz, Miłosz Poznański, Jurek Baran, Norbert Ekiert, Kuba Woźny.

Opiekun redakcyjny- Pani Mariola Bodnar

Opiekun literacki: Pani Grażyna Seryłło

Szkoła Podstawowa Nr 6 im. Jana Pawła II w Sanoku, ul. Przemyska 80,

tel. 013 46 309 96